



Motywacyjny triathlon z perłami w tle

Małgorzata Gasik

Każde dziecko jest drogocenną perłą – potrzeba jednak, tak jak w przypadku prawdziwych klejnotów z morza, dużo cierpliwości i wrażliwości, by ziarenko z czasem nabrało blasku i zachwyciło swoim subtelnym urokiem. Jak to zrobić? Jak pomóc dziecku stać się pewnym siebie i własnej wartości człowiekiem? Jak rozbudzić jego motywację, by chciało się wszechstronnie rozwijać? Z takimi

pytaniami koordynatorzy projektu „Włącz myślenie. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi” zwrócili się do Agnieszki Piaseckiej, psychologa, trenera twórczego rozwoju osobowości. Kto jak kto, ale osoba z wieloletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi, promotorka działań ogólnorozwojowych, z naciskiem na rozwój emocjonalny i społeczny dziecka, autorka programu „Dialogi





matżeńskie”, w którego ramach rodzice, pracując nad sobą, otwierają się na swoje potrzeby i na potrzeby swoich dzieci, z pewnością będzie znata odpowiedź na powyższe pytania. Jak się okazało – to był strzał w dziesiątkę. I tak jednego dnia odbyły się warsztaty dla trzech grup – dzieci, nauczycieli

oraz rodziców dzieci z placówek uczestniczących w komponencie przedszkolno-wczesnoszkolnym „TOCuS w przedszkolu/klasach młodszych”. Dzięki temu wiedza, którą prowadząca przywiozła z Wrocławia, trafiła jednocześnie do wszystkich zainteresowanych stron.





Trzy spotkania odbyły się pod jednym wspólnym tytułem „Jak z muszli wydobyć perłę – sztuka kreatywnej edukacji”. Tematykę wszystkich spotkań

wymyśliła prowadząca, tytułując najmłodszych „perłami”, a dorosłych „muszlami”, które muszą o perły dbać.



W pierwszych porannych warsztatach wzięty udział dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 2 w Płocku. W kolorowych salach trenerka zaprosiła maluchy do wspólnej, pełnej wrażeń wyprawy w poszukiwaniu pereł. Wszystko w oparciu o założenie, że dziecko posiada naturalną potrzebę poznawania otaczającego świata, jest ciekawe tego, co się wokół niego znajduje. – Zajęcia rozpoczęliśmy od rozbudzenia wyobraźni – opowiada Agnieszka Piasecka. – Na wstępie dzieci założyły na siebie niewidzialne płaszcze przeciwdeszczowe, kalosze, spakowały plecaki i wyruszyły po różnych fakturach sensorycznych na Wielką Wyprawę. To wyzwoliło ciekawość odkrywania głębin morskich. Została uruchomiona motywacja zgłębiania tajemnic przyrody. Następnie towiliśmy ryby z wypisanymi zasadami, jak funkcjonować w grupie. W ten sposób uświadomiliśmy sobie, że tak jak wszystkie żyjątka w wodzie są sobie potrzebne, tak każdy z nas jest ważny. Powinniśmy szanować siebie nawzajem i pomagać sobie w realizowaniu zamierzonego zadania. Uaktywniona została motywacja do poczucia relacji w grupie i jej wartości. Policzyliśmy, ile ryb jest w naszym zbiorniku wodnym – motywacja do działań matematycznych. Następnie wyciągnęliśmy drewnianą muszelkę. Porozmawialiśmy o tym, jak powstaje prawdziwa muszelka i czy kryje coś w środku.

Warto w tym momencie podkreślić, że dziecko, poznając samodzielnie otaczającą go rzeczywistość, ma coraz większe poczucie sprawstwa. – Z takim właśnie przeświadczeniem przystąpiliśmy do kolejnego zadania – układania przy śpiewie ptaków puzzli 3D, przedstawiających podwodny świat – kontynuuje prowadząca. – Po zakończonej pracy założyliśmy okulary 3D i zobaczyliśmy, jak wygląda perła na obrazku. W ten sposób – poprzez dostarczenie dziecku wielu wrażeń – utrzymaliśmy ciekawość poszukiwań.

Trenerka podkreśla również, jak ważne w pracy z dziećmi są aktywne przerwy. – Stanęliśmy w kręgu i wykonywaliśmy rękoma leniwe ósemki, patrząc uważnie, jak je rysujemy. Malowaliśmy obraz – dwie połączone perły. Chodziliśmy również marszem naprzemiennym, idąc w „świat tajemnic morza”. Pobudziło to pracę dwóch półkul. Pozwoliło to, pozostając wciąż w temacie, odprężyć umysł i przygotować go do dalszej pracy. Następnie jednemu z dzieci założyłam opaskę na oczy i prowadząc je za rękę, szukaliśmy perły ukrytej w naszej sali. Dziecko znalazło również dotychczasowy do muszli list. Zawierał on pozytywne afirmacje, które dzieci powtarzały, oglądając nasze perłowe znalezisko. Dziecko świadome poczucia swojej wartości wyzwala coraz większą potrzebę własnej kompetencji w podej-





mowanych działaniach. I to jest bardzo ważne w motywacji wewnętrznej. Na koniec usiedliśmy do stolików, by zapachowymi kredkami pomalować rysunek muszli z perłą. W trakcie pracy dzieci najpierw usłyszały opowiadanie o muszli i perle, przypominały sobie pozytywne afirmacje, potem usiedliśmy, zamknęliśmy oczy i wyobrażaliśmy sobie siebie jako drogocenną i piękną perłę.

Wszystkie zabawy, które odbyły się w płockim przedszkolu, miały uświadomić 3 i 4-latkom, że każde z nich jest wartościową osobą, tak cenną jak perły, że trzeba się wzajemnie szanować i lubić siebie. – *A kto jest muszlą, kto otacza opieką was, perły?* – zapytała swoich matych słuchaczy Agnieszka Piasecka. – *Duzi – krzyknęły maluchy!*

A skoro „duzi” są „muszlami”, to powinni wiedzieć, jak zaopiekować się swoimi skarbami, jak stworzyć im najlepsze warunki rozwoju, jak wspierać, motywować i doceniać, by perły nabrały blasku. Stąd na kolejne popołudniowe warsztaty zaprosiliśmy najpierw nauczycieli, a później rodziców. Pierwsze odbyły się w płockim Wydziale MSCDN i wzięli w nich udział nauczyciele przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej, uczestniczący w projekcie „Włącz myślenie”. Drugie odbyły się w Miejskim Przedszkolu nr 37 w Płocku i uczestniczyło w nich 20 rodziców.

Podczas spotkania z nauczycielami prowadząca zwracała uwagę, jak ważni są dorośli w kształtowaniu osobowości dziecka. Podkreślała, że nauczyciel nie może przeszkadzać dziecku w samodzielnym odkrywaniu i przyswajaniu wiedzy. Powinien jednak stwarzać warunki do tego, by dziecko miało komfort i sposobność odkrywania na swoją miarę. I tak jak w przypadku opisanych wyżej warsztatów dla dzieci potrzebne są do tego odpowiednio przygotowane zajęcia, dobrane materiały, znajomość indywidualności dziecka, odpowiednie przekazanie informacji edukacyjnych. Zwracała uwagę, jak ważne jest podejście indywidualne do różnorodnych inteligencji dziecka – wieloaspektowe podejście do edukacji tworzy dobry grunt do wewnętrznej motywacji. Umiejętnie dobrane zabawy pozwoliły podczas warsztatów rozwijać:

- inteligencję przyrodniczą: poznanie tajemnic morskiego świata, jak powstaje muszla i czy kryje coś w środku,
- inteligencję językową: tworzenie wypowiedzi na temat słuchanego opowiadania,
- inteligencję matematyczno-logiczną: liczenie ryb,
- inteligencję ruchową i muzyczną: ćwiczenie Dennisona – liczenie w takt miarowo do 3,
- inteligencję interpersonalną: zabawa zespołowa z zasadami,



- inteligencję intrapersonalną: medytacja, pozytywne afirmacje, rozmowa o uczuciach.

– Dziecko lepiej zapamiętuje daną wiedzę w atmosferze silnych wrażeń emocjonalnych, wizualnych – podkreśla Agnieszka Piasecka. – Pomaga to zakotwiczyć wiedzę w mózgu i w konkretnej sytuacji ją odtworzyć. Pojawiające się obrazy, dźwięki, zapachy, faktury materiałów ułatwiają przyswajanie wiedzy wszystkimi modalnościami. Wieloaspektowe podejście do edukacji pozwoli odnaleźć się dzieciom z każdym typem inteligencji. Ważne jest wyzwalanie w dziecku wiary w siebie i w swoje możliwości, a także wzmacnianie jego mocnych stron. W utrzymaniu uwagi potrzebne są przerwy i ćwiczenia ruchowe, np. ćwiczenia Dennisona. Różne aktywności do oglądania, układania, malowania, rozmowy itd. urozmaicają pracę, co pozwala utrwalać materiał poprzez zabawę.

Ostatnie warsztaty były zaadresowane do rodziców. Podczas dwugodzinnego spotkania trenerka zwracała uwagę na rolę, jaką dorośli pełnią w wychowaniu swojego dziecka. – Dorośli często mówią, że to dziecko jest najważniejsze, że dla dziecka są w stanie zrobić wszystko. A kiedy pytam, kiedy ostatnio zrobili coś dla siebie, są zdziwieni – tłumaczyła podczas spotkania. – Będąc „muszlami” nie możemy ograniczać naszych dzieci, mamy im tylko towarzyszyć, jednak przedtem musimy odnaleźć

siebie. Jeśli nie określimy, jakimi jesteśmy „muszlami” i czego w życiu chcemy, doprowadzimy do sytuacji, w której będziemy żyć życiem „peret”, a w efekcie one przestaną się rozwijać. To my swoimi działaniami mamy pomóc dziecku stać się szczęśliwym człowiekiem na miarę jego potencjału. Nauczyciel i rodzic, mający głęboki wgląd w siebie oraz poczucie wewnętrznego komfortu, podejmie życie z pasją i w jego pracy „perły z muszli” będą wydobywać się niemalże same. Zaczniemy więc od siebie, od poznania swoich potrzeb, bo spełniony człowiek to dobry nauczyciel i rodzic.

Warsztaty zorganizowało Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku. Koordynatorem komponentu przedszkolno-wczesnoszkolnego jest Aleksandra Banach-Kaźmierczak, nauczyciel konsultant MSCDN. Szczegóły na temat projektu: toc.mscdn.pl. Dziękujemy pani Annie Cichockiej, dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 2 w Płocku oraz pani Beacie Kociędze, dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 37 w Płocku za możliwość przeprowadzenia zajęć.

Małgorzata Gasik jest specjalistą ds. informacji i promocji w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku, koordynatorem projektu „Włącz myślenie. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi”.